

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 24 Października r. s. 1830 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

## Ukaz Rządzącego Senatu.

Względem oddawania Żydów do służby wojskowej, za nieopłacenie w podatkach niedoimki.

Wedle ukazu Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Rządzący Senat słuchali: *naprzód*, raportu P. Ministra spraw wewnętrznych, że przez zapiskę, datowaną 11 przeszłego iulii, tenże P. Minister miał szczęście nypoddaniey przedstawiać CESARZOWI JEJOMOŚCI, o czynnościach Komitetu żydowskiego w ciągu przeszłego junii. W zapisce tej między innemi wyrażono, że Komitet żydowski rozpatrywał dzieło następujące: w Guberniach: Mińskiej, Grodzieńskiej, Wileńskiej i Podolskiej na gromadach żydowskich, z powodu ich nieakuratności w opłacie podatków, zebrały się i nie ustają zbierać się nadzwyczajne niedoimki, i ani środki pobudzające ze strony Zwierzchności miejscowej, ani powołność Rządu nie czynią nadziei do ich uzyskania. Zwierzchnicy gubernialni, donosząc o tem Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, CESARZEWICZOWI JEJOMOŚCI, WIELKIEMU XIAŻĘCIU KONSTANTEMU PAWŁOWICZOWI, uznali za rzecz potrzebną, dla zabezpieczenia i zaspokojenia skarbu w podatkach od Żydów na czas przyszły: a) oddawać ich za niedoimkę do służby wojskowej, i b) przyłączyć małe gromady do większych, któreby mogły za nie odpowiadać. Jego CESARSKA MOŚĆ, znajdując, że skarb nie ma nic prawie z Żydów, tymczasem ponieważ oni ustawicznie, udając się do Jego WYSOKOŚCI z prośbami o uzyskanie od nich, zamiast rekruta w naturze, pieniędzmi, pokazują, że są w stanie płacić podatki, byleby się od tego nie uchylali, raczył uznać za potrzebną, na miejscu teraźniejszych nieskutecznych prawideł, przyjąć podany środek, względem oddawania ich do służby wojskowej za niedoimkę, jako pewniejszy. Sekretarz Stanu, Murawjew, pod d. 14 iulii terażn. roku, zakomunikował temuż P. Ministrowi, że CESARZ JEJOMOŚĆ, rozpatrzywszy wspomnioną zapiskę o czynnościach Komitetu żydowskiego, Na y w y ż e y rozkazał raczyli: za zebrane na żydowskich gromadach niedoimki w podatkach, brać Żydów do służby wojskowej, bez policzenia gromadom za rekruta. O takim Na y w y ż e y rozkazie, tenże P. Minister doniósł Rządzącemu Senatowi, upraszając o powinnem iego wypełnieniu uczynić należyte rozporządzenie i komu należy zalecić; *powtóre*, przełożenia P. Zarządzającego Ministeryum sprawiedliwości i Kawalera Dymitra Nikołajewicza Błudowa, że Komitet PP. Ministrów, w dopełnienie wyżej wspomnianego Na y w y ż e y rozkazu sądził: przy oddaniu na iego podstawie Żydów do służby wojskowej za zebrane na żydowskich gromadach niedoimki w podatkach, wykreślać z niedoimek za każdego rekruta po tysiąc rubli; dla ustanowienia zaś w szczególności prawideł o sposobie wypełnienia nastątego w tej rzeczy Na y w y ż e y rozkazu, polecił Ministrowi spraw wewnętrznych i Ministrowi Skarbu, w czém do którego należy, uczynić należyte porównanie i przedstawić razem ze swoim zdaniem do Na y w y ż e y rozkazu o potwierdzenia porządkiem ustanowionym. Na sessyi dnia 2 septembra objawiono Komitetowi, iż na ten artykuł nastąpił własnoręczny Jego CESARSKIEJ MOŚCI rozkaz: „za rekruta, więcej lat dwódziestu mającego, potrącać tysiąc rubli, a za matoletniego pięćset.” O

takim Na y w y ż e y m rozkazie; tenże P. Zarządzający Ministeryum sprawiedliwości przekładał Rządzącemu Senatowi, dla należytego wypełnienia, dodając, iż o nim zakomunikowano i PP. Ministrom spraw wewnętrznych i Skarbu. Rozkazał i: o wyżej wypisanych Na y w y ż e y ch Jego CESARSKIEJ MOŚCI rozkazach, dla wiadomości i powinnego w potrzebnem zdarzeniu, co do kogo ściągają się będzie, wypełnienia, dać wiedzieć przez ukazy wszystkim PP. Ministrom, Wojskowym Jenerał-Gubernatorom, Jenerał-Gubernatorom, Wojskowym Gubernatorom zarządzającymi sprawami cywilnymi, Cywilnym Gubernatorom, Rządom Gubernialnym i Obwodowym, Izdom i Expedycjom Skarbowym, oraz Urzędowi sądowemu; do Najświętszego zaś Rządzącego Synodu, do wszystkich Departamentów Rządzącego Senatu i do Powszechnych ich Zebrań, przesłać uwiadomienia. Dnia 7 oktobra 1830 roku. (Z lgo Departamentu.) (G. S.)

Wiadomość, ile zachorowało, wyzdrowiało i umarło w Moskwie z symptomatami cholery.

(Rano dnia 6 października.)

Od dnia pokazania się choroby zachorowało . . . . . 1010 osób.  
Umarło . . . . . 455 —

Dnia 4 października.

Było chorych . . . . . 443 —  
W ciągu doby 5 października.

Zachorowało . . . . . 154 —  
Wyzdrowiało . . . . . 7 —  
Umarło . . . . . 78 —

Zatem pozostało do 6 tegoż mca: (w domach 92, w lazaretach 420 osób.) w ogóle 512 —  
Z liczby tej jest nadzieja wyzdrowienia 38 —

Wieczorem 6 października.

Do dnia 6 tegoż mca było chorych . . . . . 512 —  
W ciągu dnia 6 paździer. zachorowało 66 —  
Umarło . . . . . 24 —  
Wyzdrowiało . . . . . 7 —  
Jest nadzieja wyzdrowienia 59 —

Rano 7 października.

Od dnia pokazania się choroby zachorowało . . . . . 1204 —  
Umarło . . . . . 545 —

Dnia 5 tegoż mca było chorych . . . . . 512 —  
W ciągu doby 6 października.

Zachorowało . . . . . 194 —  
Wyzdrowiało . . . . . 7 —  
Umarło . . . . . 90 —

Zatem pozostało do 7 tegoż mca (w domach 16, i w lazaretach 493) w ogóle 609 —  
Z liczby tej jest nadzieja wyzdrowienia 100 —

W ciągu doby dnia 7 tegoż mca.

Od dnia pokazania się choroby zachorowało . . . . . 1342 —  
Umarło . . . . . 630 —

Dnia 6 tegoż mca było chorych . . . . . 609 —  
W ciągu doby dnia 7 paździer.

Zachorowało . . . . . 138 —  
Wyzdrowiało . . . . . 5 —  
Umarło . . . . . 85 —

Zatem pozostało do d. 8 tegoż mca chorych (w domach 119, w lazaretach 538 osób) w ogóle 657 —

Z liczby tej jest nadzieja wyzdrowienia 114 —  
W ciągu dnia 7 paździer. zachorowało 44 —



Umarło . . . . . 51 —  
Wyzdrowiało . . . . . 1 —  
(G. S. P.)

#### KRÓLEWSTWO POLSKIE. Warszawa dnia 26 października.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL postanowieniem z dnia 15 (27) września r. b. nayłaskawiej mianować raczył kawalerami Orderu Królewskiego s. Stanisława klasy 2giej, Rzeczyw. tych Radców Stanu, Członków Gabinetu Cesarskiego: Moyżesza Andreiowa i Jana Jastrebcowa.

— Niewiele interessow wexlowych ułatwiono w przeszłym tygodniu; na wiele jednak miast niemieckich, wexle do zbycia ofiarowane, prędko miały odbyć. W wexlach na Rosyą mały ruch okazał się. Ten wypadek przypisują wieściom o szerzącej się epidemii *Cholera-morbus*. Za kurent pruski płacono aż do i wiele kupiono.

— Zegar będący dawniej na wieży rozebranego Ratusza Grzybowskiego, już znayduje się na domie Przytułku i Pracy za Wolskimi rogatkami. Także na gmachu Bankowym umieszczono piękny zegar.

— Lekarz Dworu Królewsko-Polskiego, Doktor Kincel, wrócił zza granicy do Warszawy.

— Wiadomość Publiczność uczoną interesująca. W księgarni podpisanego w Krakowie, znaydną się 2 exemplarze najpierwszego wydania historyi *Marcina Galla*, oraz ieden exemplarz Herbarza *Niesieckiego*. Uczni rodacy mający chęć nabycia tak szacownych i rzadkich dzieł, mogą się zgłosić do podpisanego do Krakowa przez list franko opłacony. *Drelinkiewicz*.

— Mylną była wiadomość, iakoby Gallicya i Lodomeria z Bukowiną już zostały przyłączone do Królestwa Węgierskiego; N. Cesarz Austriacki wyznaczył dopiero kommissyą, która ma zdać sprawę: czy żądanie Seymu Węgierskiego względem tego przyłączenia może być zaspokojone. (G. W.)

#### AUSTRIA.

##### Wiedeń dnia 8 października.

Przez reskrypt pod datą 2go tego miesiąca, do Hrabiego *Czernina*, sprawującego obowiązki wielkiego mistrza dworu, Cesarz Jegomość przepisał, iżby nadal nazywać J. K. W. Arcy-Xiążęcia *Ferdynanda* Królem Węgierskim i dziedzicznym Xiążciem Austriackim. — J. K. Mość, *Ferdynand V*, w dzień swojej koronacji, dał uściśnienie 27miu kawalerom złotej ostrogi. (J. d. S. P.)

#### NIEMCY.

##### Od brzegów Menu d. 9 października.

Twierdzę *Moguncyą* ciągle opatrują w żywność; oczekują tam artylleryi i piechoty, celem wzmocnienia garnizonu.

— Powiadają, że linijowi żołnierze miasta *Frankfortu*, w liczbie około 750, będą raziączeni z regimentów szwajcarskich, rozpuszczonych we Francyi.

— List z *Darmsztadtu*, pod datą 4 października, zawiadamia, iż powstanie w wyższej Hesyi zostało zupełnie przytłumionem; na odgłos zbliżania się woysk, powstańcy rozeszli się. Główna Xiążęcia *Emila* kwatera jest w *Nidda*, śródku prowincyi.

— Jedna z gazet, wychodzących w *Monachium*, zbija pogłoski i obawy, rozsiane względem burzliwych zamieszkań, które były, lub miały być w tej stolicy i w innych miastach. Dnia 3, obchodzono ręczne święto rolnicze, na polu *Theresiańskim* w *Monachium*; po niem odbyły się gonitwy konskie, na których Król był przytomny. (J. d. S. P.)

##### Drezno dnia 7 października.

Odezwa Króla i J. X. W., Spół-reienta, pod datą 5 t. m., zawiadamia mieszkańców o przywróceniu porządku w królestwie; przy tém także J. K. M. i J. K. W. oświadczają stateczne swo-

ie postanowienie względem ukarania, z naywiększą surowością, wszelkiego przeciw władzom oporu, wszelkiego złego obchodzenia się z urzędnikami publicznymi, wszelkiego zamachu na własność lub na spokojność powszechną, i, w zdarzeniu potrzeby, użycia siły zbroynnej.

— Burzliwych zamieszkań, które były wynikiły dnia 4 wieczorem, sprawcami była mała liczba pijanych rzemieślników, z których dwudziestu uwięziono, okuto i zaprowadzono do *Königsteinu*; zostały wyznaczone kommissye szczególne, dla wyciągnięcia inkwizycyi z osób, aresztowanych po zaburzeniach, które były wynikiły w *Dreznie*, *Königsteinie*, *Zwickau* i innych miejscach. (J. d. S. P.)

##### Kassel d. 9 października.

J. K. W., Elektor, dnia 3, dał posłuchanie Hrabieciu *René de Bouillé*, nadzwyczajnemu Francyi Posłowi, który J. K. W. złożył listy notyfikacyjne Króla Jegomości Francuzów; Hrabia, dnia 3, wyjechał do *Paryża* z listami wiuszującemi J. K. W. (J. d. S. P.)

#### KRÓLEWSTWO ZJEDNOCZONYCH NIDERLANDOW.

##### Haga d. 13 października.

Przez postanowienie królewskie, pod datą 10 października, została urządzoną pożyczka 20 milionów zł. hollenderskich, na opędzenie wydatków nadzwyczajnych, potrzebnych w terszniejszych okolicznościach.

Na mocy rozkazu Xiążęcia *Fryderyka*, cała piechota będzie zostawała pod dowództwem Jenerała *Cort Heiligers*. Jenerał maior Xiążę *Bernard* Sasko Weymarski będzie dowodził pierwszą dywizyą; ienerał-maior *Favauge* trzecią brygadą, a ienerał-porucznik *Trip-van Zontland* dywizyą kawaleryi; półkownik *List* artylleryą.

Główna kwatera Jenerałów: *Cort Heiligers* i *Favauge* znayduje się w *Mechlinie*, a ienerałów: *Trip* i Xiążęcia Sasko-Weymarskiego, oraz półkownika *List*, w *Antwerpii*.

Studenci uniwersytetu leydeyskiego, którzy prawie wszyscy podali się na ochotników, tworzą dwie kompanie strzelców, które wczoraj były obeyrzane przez Jenerałów *Snouckaert* i *Waldkirch*. Są przeznaczone składać garnizon w *Bergop-Zoom*.

Zawczora zrana, Xiążę *Fryderyk* powrócił do *Antwerpii*.

Postanowienie królewskie z dnia 9 października, obeymuje środki ostrożności i czuwania nad cudzoziemcami, którzyby chcieli przechodzić przez kraie J. K. Mości.

Postanowienie Xiążęcia *Oranii*, pod tąż datą, zawiadamia, iż wszystkie od niego wydane ogłoszenia, tyczące się spraw administracyi, będą musiały, dla nabycia mocy prawa, być podpisanemi przez ministrów, względnie każdego departamentu.

Miasto *Gandawa* oświadczyło Królowi Jegomości chęć przyjęcia woysk królewskich do swoich murów.

Arcybiskup mechliński, pomimo wieku podeszłego, udał się do *Antwerpii*, do Xiążęcia *Fryderyka*, a kler jego przestał Królowi swoje oświadczenia poświęcenia się i podległości. (J. d. S. P.)

#### PRUSSY.

##### Berlin dnia 16 października.

J. K. Mość Xiążę *Albrecht* i Dostojna małżonka jego, odprawili dziś wjazd do tutejszej stolicy.

— W zachodnich prowincyach naszych obawiają się, aby zboża nie zabrakło, gdyż i tam był tego roku wielki nieurodzaj. Dla zachęcenia prywatnych spekulantów do przywozu zboża, wstrzymano wszelkie opłaty celne; z morza Bałtyckiego kazano rzekami ieszcze przed zimą napełnić magazyny woyskowe, a obywatele znaczniejsi pozawiazywali towarzystwa, które mają na celu ułatwiać ubogim nabywanie chleba. W Szwecyi tém bardziej obawiają się tego roku głodu, że



nie tylko tam, ale i w Finlandyi był zupełny nieurodzaj. (G. W.)

#### ANGLIA.

*Londyn dnia 8 października.*

Hrabia O'Neil został usunięty od swoich obowiązków wielkiego-mistrza poczt w Irlandyi, z powodu nader czynnego udziału, który miał w politycznych tego kraju zamieszanach, jako wielki mistrz oranżystów.

— Podpółkownik Blake, katolik, został obrany merem w Galway; jestto pierwszy w Irlandyi przykład, od czasu bilu oswobodzenia.

— Xiągę Athol umarł nie dawno, w 76 roku życia.

— Poczta przez Ostendę nie chodzi, z przyczyny zaburzeń we Flandryi; przychodzi do nas przez Helwoetsluys.

— Karol X nie przyjął ofiarowanego sobie przez Hrabiego Arundel zamku Wardour Castle.

— Don Miguel odmówił powrócenia dokumentów statków wojennych, które były zabrane, a potem na wolność wypuszczone; statek parowy Meteor powoził do naszego konsula depesze, dotyczące się tej rzeczy.

— Ostatnie dzienniki z Port-au-Prince (Haiti), dochodzące do dnia 16 sierpnia, donoszą z St-Domingo, że dnia 28 lipca, biskup tamtejszy z trzydziestu duchownymi wsiadł na okręt do Hawany, byleby tylko nie zgodzić się na uświęcenie nowego porządku rzeczy na tej wyspie.

— Listy z Amsterdamu namieniają o pożyczce 50 milionów florenów, którą wkrótce ma zawrzeć rząd niderlandzki. (J.d.S.P.)

— Dnia 14 —

Lord Prezydent miasta, oraz Ławnicy z Londynu i Middlesexu, w towarzystwie kilku innych urzędników miejscowych, byli w tych dniach u Xiągcy Sussex, Xiążney Kent, Xiążniczki Augusty i Zofii, Xiągcy i Xiążney Gloucester, Xiągcy Leopolda, słowem: u wszystkich członków rodziny Królewskiej, celem zaproszenia ich na wielką ucztę, która daną będzie w ratuszu dnia 9 listopada. (G. W.)

— Dnia 15 —

Donoszą z Brighton, iż Królestwo Ichmość oglądali wczoraj tamieczną groblę portową, a później przejeżdżali się w otwartym powozie po różnych częściach miasta.

Otrzymało tu nową konstytucją Wenezuelską; jest ona w Ameryce południowej pierwszą, która wszystkim wyznaniom równe prawa zabezpiecza.

Czynią już wielkie przysposobienia do uczt w ratuszu tutejszym. Królestwo Ichmość oświadczyli życzenie, aby się na nie znajdowali członkowie ich rodziny. Według dawnego zwyczaju, gdy Monarcha pierwszy raz zwiedzał ratusz, chtëpiec, sierota ze szpitala, miał mowę do Króla przed ratuszem; czego jednak teraz nie będzie, aby w zimnym dniu listopadowym nie wystawiać Monarchę na zaniepokojenie. Uczta zacznie się o godzinie 4tej dla okazania całej świetności. Mówiono, iż Lord Prezydent miasta przyymie Króla przy Temple-Bar (bramie miejskiej), i odprowadzi go do Guildhall, co jednak jest mylnem. Gdy Król Wielkiej Brytanii odwiedza miasto Londyn, wjeżdża przez wspomnianą bramę, bez obrzędu pukania. Udaie się potem prosto do ratusza, gdzie Lord Prezydent miasta przyymie go na dziedzińcu, i podaie miecz miejski, bo Lord Prezydent jest reprezentantem Króla w mieście, i uczta jest ucztą Królewską, chociaż ią dają obywatele. Podczas tego obrzędu nadaie Król Lordowi, Prezydentowi miasta, dostojność Barona. Słychać o znacznych wydatkach na tę ucztę; lecz zapewne nie będą większe jak w roku 1761, kiedy Jerzy III iadł obiad w ratuszu, wynoszący one 6,893 funt. szter. (275,920 zł. pol.), a za tę sumę teraz (jak słychać) z większą okazałością wystąpić można, niż wtedy.

Nowy most Londyński będzie otworzony w dzień koronacji Monarchy naszego. Kupcy Lon-

dynscy chcą przy tej sposobności dać ucztę dla Króla Jmci.

Dnia 18 listopada przybędzie tu Lord Prezydent miasta Dublina z Ławnikami tamiecznymi, celem złożenia Królowi Jmci adresu powinszowania z powodu wstąpienia na tron.

W Brighton poprzylepiano na ulicach buntownicze odezwy, powstające na wojsko, policję, urzędników skarbowych i t. d.

Cobbet, widząc, iż mu się wszystkie użyte przez niego sposoby dostania pieniędzy nie powiodły, zaczął posyłać listy z pogrózkami do Xiągcy Talleyranda. (G. W.)

— Dnia 16 —

Dziennik Dworski pisze: „Królestwo Ichmość, pod względem domowych swoich urządzeń, żyją zupełnie tak, jak dawniej Xiągę i Xiążna Klarencyi. Król wstaje często o godzinie 6tej lub 7mej rano, pisze 2 lub 3 godziny, i odpowiada na odebrane poprzedzającego dnia pisma. Po śniadaniu, podaia Królowej lub iedney z Królewien, iey córek, rachunki dzienne, a Królowi spis potraw, z pomiędzy których czyni wybór, a przytém wydaie rozporządzenia względem zaproszeń na obiad. Każda prawie rzecz jest ugodzoną po stałej cenie, i nigdzie nie ma rozrzutności. W ważnych przedmiotach okazuje Monarcha wielką czynność; nie dozwala, aby to, co wymaga iego wdania się, działo się bez iego wiedzy i rozstrzygnięcia; nigdy zaś nie miesza się w interes bez słusznego powodu.”

Gazeta Globe zawiera długi artykuł o usiłowaniach Pana O'Connell dla zniesienia unii. Wystawia wielką różnicę pobudek utworzenia towarzystwa katolickiego, a zamiaru odłączenia Irlandyi; zwraca potém uwagę Irlandczyków, iż korzyści, iskich się z tego odłączenia spodziewają, mogą być łatwo i z wielkiem podobieństwem do prawdy nierównie mniejsze od strat ztąd wpływających, mianowicie ze względu na rolnictwo i hodowanie bydła w Irlandyi.

W pierwszej połowie tego miesiąca wyprawiono z tutejszej stolicy na ląd stały taką masę złota i srebra, jakiej oddawna w tak krótkim czasie nie żądano. Przez Calais wyszło 900,000 uncyy złota i srebra; do Rotterdamu posłano 28,000 uncyy złota; do Petersburga 80,000 uncyy srebra zagranicznego; do Tryestu 80,000 uncyy złota i monety srebrnej. Zapewniają, iż to dopiero początek żądań stałego ładu. (G. W.)

#### WĘGRY.

*Presburg 10 października.*

Na posiedzeniu seymu Węgierskiego d. 8 b. m. odczytano między innemi reskrypt nowego Króla Węgierskiego Ferdynanda, dziękujący seymowi za uchwalony dar pieniężny. Część tego podarunku przeznaczył Król na wsparcie poddanych, którzy w skutku nieurodzaju mogliby na przyszłą wiosnę doznawać niedostatku; część onego przeznaczył także na wsparcie Akademii Węgierskiej. (G. W.)

#### WŁOCHY.

*Neapol dnia 27 września.*

Dey algierski płaci miesięcznie tysiąc szkodów za pomieszkanie i za stół; nie wychodzi on wcale, ale za to ciągle wygląda oknem. (G. W.)

#### TURCYA.

*Konstantynopol dnia 10 września.*

Dwaj Tatarowie, którzy d. 1 t. m., przybyli od W. Wezyra, przynieśli Sułtanowi wiadomość, iż prawie cała Albania została uśmierzoną i upokorzoną; twierdzą: Preweza i Parga, tudzież kilka innych, są w ręku Reszyda-Baszy, a naczelnicy buntu prawie wszyscy straceni. Dwiestu iednów wysłanych przez W. Wezyra, wczora przybyli do stolicy; zostali natychmiast okuci i wysłani do obozu.

— Kurjer smyrneński ogłasza następujący list z Alexandryi, pod datą 21 sierpnia: „Pertew-Effendi przybył do Alexandryi; ten poseł Porty



inż miał wiele konferencyj z *Mehemet-Ali-Baszą*, i wszelkie trudności zostały uprzątnione. Wice-Król pośpiesza budowanie okrętów liniowych na naszych warsztatach; oczekują jednego o 74 działach z *Linworny*, oraz fregaty pierwszego rzędu, kupionej na północy, a naprawionej w Anglii. Baron *Taylor* powrócił do *Alexandryi*, z naukowej podróży do *Wyższego Egiptu* i *Syryi*.

— Dnia 26 —

Porta wręczyła internuncjuszowi austryackiemu firmany bardzo surowe, przez które dano kapitanom Bośni rozkaz poprzestania swoich napadów na granice austriackie. *Pertew-Effendi* był bardzo dobrze przyjęty przez Baszę Egiptu i jego syna. Porta otrzyma zapewne wielkie sumy od Wice-Króla, na dowód zaufania, które ona iemu dała, powierzając mu rząd wyspy *Kandyi*; bytło skądinąd jedyny sposób przywrócenia tej wyspy do posłuszeństwa. *Tahir Basza* wrócił ze swego poselstwa w *Algierze*; znowu został użyty do marynarki.

— *Kuryer smyrneński* ogłasza list z *Konstantynopola*, pod datą 26 sierpnia, który zawiera rzecz następującą: „Dnia 23 tego miesiąca, minister rosyjski miał konferencyę z kilku ministrami Porty, w swoim pałacu w *Buiukdere*; podobne konferencye były już w dniach: 12 i 13 tegoż miesiąca; *Beylikdži*, dyrektor kancelaryi stanu i deputowany *Reis-Effendego*, *Ametdži*, sekretarz spraw zagranicznych, *Dragoman Porty* i *Nedžib-Effendi*, który *Halilowi-Baszy* towarzyszył do *St-Petersburga*, byli obecnymi na tych zgromadzeniach. Nie bez zadziwienia widziano ministrów Porty, udających się do mieszkania Pości zagranicznego, w celu odbywania konferencyj; roczniki dyplomacyi otomańskiej nie przedstawiają podobnego przykładu. (J.d.S.P.)

Od granic Serbii d. 22 września.

Nie można sobie wyobrazić, jak wielkie i okropne zmiany zrzuciły wojska tureckie w *Albanii*; całe krainy są popustoszone, miasta i wioski niszczone są ciągle. Zwyciężonych używają do najprzykrzejszych usług, a życie ich dla tego tylko ochraniają, aby doznali wszelkich męczeństw tureckich. Kilka tysięcy tych nieszczęśliwych odprowadzono do *Bulgarii*, gdzie używają ich do uprawy roli, i zaludniają przez ostatnią wojnę zupełnie prawie bezludną prowincję. *Reszyl Basza*, niegdyś lubiony od *Albańczyków*, jest teraz przedmiotem nazywającego ich nienawiści. Lęka się on o osobiste swoje bezpieczeństwo, i nie pomija żadnego środka ostrożności, aby z ręki morderczy nie zginął. W *Bośni* panuje spokojność, w *Serbii* zajmują się teraz urządzeniem wewnętrznej administracyi wojska. (G. W.)

Od granic tureckich d. 26 września.

O okropnem wyrznięciu *Albańczyków* w *Monastiri* są następujące szczegóły: Z siedmiotysięcznym wojskiem znajdował się *Wielki Wezyr* w tém mieście; kazał wszystkim *Beiom Albanii* przybyć do siebie. Wiele *Beio*w przygięło te zaprosiny; między najsławniejszymi z nich byli *Patscho Bey* i *Aslan Bey*, którzy w wielu zdarzeniach okazali się przeciwnymi woli rządowej; przybyli zaś ze znaczną strażą wojskową. W chwili przybycia zostali otoczeni przez *Turków* i liczną ich artylleryę. W tak niespodziewanym razie słaby tylko mogli dać odpór. *Patscho Bey* poległ na miejscu; *Aslan Bey*, foremu konia raniono, usiłując na próżno ratować się ucieczką, został pojmany i pozbawiony życia. Wojsko tureckie ścigało *Albańczyków*. Kto się z nich chciał bronić, temu ucinano głowę; innych odesłano do *Stambułu*. *Albańczykowie* uciekając zapalili miasto *Monastiri*, którego połowa leży w popiele. Wypada się teraz spodziewać zupełnego poddania *Albanii*. (G. W.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Dnia 1 października, wydano w *Londynie* gazetę, która od wszystkich innych tém się od-

znacza, że nie ma tytułu; wydawcy z góry uwiadomili, iż celem ich jest, wywinąć się od obowiązku prawa, względem opłaty stałej. Cena tej gazety jest jedna pensa, gdy tymczasem wszystkie inne kosztują 7 lub 6 pens najmniey, z których 4ry opłaca się za stempel.

— Niedawno wprowadzono do *Irlandyi* nowy gatunek pszenicy, z *Chin* pochodzącej. Żadna łuska lub plewa ziarna iey nie okrywa, tak, iż można ją użyć zaraz po wymłóceniu. Jest smaku bardzo przyjemnego i ma w sobie wiele istoty mącznej. Łatwo wytrzymaie klimat irlandzki i przedziwnie się tam udaje.

— Jeżeli droga z żelazną koleją między *Liverpoolem* a *Manszesterem* odpowie oczekiwaniu, i jakie sobie w powszechności utworzono o tym nowym sposobie transportu, jest rzeczą do prawdy podobną, że ją połączą z drogą do *Leed* i *Selby*, za pośrednictwem linii drogowej pomiędzy *Leeds* a *Manszesterem*, przez *Bradford* i *Halifax*; już się zajmują poznaniem stanu powierzchni ziemi w tym celu. Mówią także o projekcie zrobienia wielkiej drogi z żelazną koleją między *Londynem* a *Liverpoolem*, przez *Northampton*, i byłoby rzeczą bardzo ładną pomknąć ją potem wzdłuż brzegów wschodnich królestwa, aż do *Selby*, i daley aż do *Newcastle* i *Edynburga*.

— Na otwarcie teatru w *Londynie*, ma być dana nowa tragedia historyczna, pod tytułem *Franciszek I*, napisana przez *Miss Fanny Kemble*, jedną ze znakomitych artystek teatru *Cowent-garden*. (J.d.S.P.)

— W okolicach *Zamościa* było zaczyna padać. Przedsiewzięto natychmiast wszelkie środki ażeby zapobiedz rozszerzaniu się zarazy.

— W okolicach *Przemysła* i *Rzeszowa* płacono korzec żyta przed miesiącem po zł. 27, korzec pszenicy po zł. 36.

— Według listu prywatnego, pisanego z *Parryża*, znany *Pan Cyr*, warszawianin, z profesyją bronzownik i wspólnik dawniej *Norblina*, przy odlewaniu posągu *Króla Leszczyńskiego* (które, jak wiadomo, nie udało się) utracił 2 palce u ręki.

— *Pan Kucharski Andrzej*, po odbytej naukowej podróży w krajach słowiańskich, w tych dniach wrócił do *Warszawy*.

— W okolicach *Błonia* w tych czasach, snuje się znaczna liczba wilków. (G. W.)

Wyjętek z listu, pisanego z *Winnicy*, pod dniem 30 zeszłego września.

Oto są szczególności, mające miejsce na *Podolu*: w powiecie *Bańskim*, dwóch obywateli obserwowało zaćmienie słońca, które przypadło d. 21 sierpnia. Gdy, co do przyczyny tego fenomenu, nastąpiła różność zdań, złożyli na ręce *Chorażego* tegoż powiatu czerwonych złotych 20, z tém, aby zakład był wydany temu z nich, który najlepiej rzecz tę wyjaśnił; i dla tego, oba, zapisali się na kompromiss, na mój sąd i decyzję. Opis takowy stron obu i rozprawki tych obywateli, przysłane mi zostały do gimnazjum od *Chorażego*. Process ten naukowy, ułatwiony w sposób polubowny, czyni prawdziwy zaszczyt ziemi naszej, że obywatel, wśród zatrudnień urzędu, w zaciszu nawet domowem, zwraca uwagę na tak piękne fenomena w świecie fizycznym i dochodzi ich przyczyny.

Druga szczególność, nie mniej ważna na *Podolu*, jest, że z przyczyny nieurodzaju, iaki dotknął ten kraj błogi, mianowicie w miejscach, które nie starym zasiane były ziarnem, płacimy korzec żyta, już po złotych 18.

Pierwsze dni września były tu nader dżdżyste, potem nastąpiła pogoda ciągła i dokuczliwie zimno. Dnia 27 września, padał po południu grad drobny. Dnia 29 i 30 zrana, prószył śnieg. Niebo ciągle zachmurzone; obłoki ciężkie i ciemne, obiecujące deszcz, a przedziew śnieg, pokrywają poziom. Zda się, co tu rzadko, że zima będzie nader wczesna.

DODATEK